D O N I E S I E N I E

Z K A L I S Z A.

DNIA 1. JUNIJ 1767.

Zjechawſzy ná dniu onegdayſzym do Krotoſzyna Dobr Sioſtry Swoiey J. O. JMci Páni POTOCKI Kásztelanowy Krakowſkiey H. W. K. J. W. JM: Pán MNISZECH Grńał Wielkopolſki Marſzałek Nadworny Koronny i obwieściwſzy Liſtami ſwemi JchMościow Obywatelow Prześwietnych Woiewodztw tuteyſzych Wielkopolſkich o zaſzczycie ſkutecznym Nayiaśniey: Imperatorowy JeyMci Roſſyiſkiey, iż rozlicznym pogrążeniem w Prawach i Prerogatywach Kardynalnych Rzpltey náſzey, umyśliła niezawodnie dać ſkuteczną Protekcyą, ziechało ſię tamże wielu JchMościow pobliżſzych, á potym i dalſzych, czuiących rozpoſtarcie dolegliwości Oyczyſtych, i gdy do uproiektowaney *ſub præmiſſis auſpiciis* wezwał Konfederacyi JchMosciow tuteyſzych Obywatelow, z wielką ochotą wielu tam *ex primoribus* iáko też i innych Braci Obywatelow piſać ſię zaczęło, gdzie zaraz domagaiąc ſię mieć zá Marſzałka J. W. JMci P. SKORZEWSKIEGO Podkomorzego Poznańſkiego, Pyzdrſkiego i Kiſzewſkiego Staroſtę, Rotmiſtrza Woyſk J. K. M. i Rzpltey Pancernego, okrzykniony tenże *unanimi voce & Voto* zoſtał, gdzie záraz Cechy Mieyſkie tamteyſze i z przyprowadzonemi moździerzami, ogniem rzęſiſtym powinſzowanie Marſzałkowi Konfederackiemu ogłoſiło. Tamże ułożony był Proiekt Aktu Konfederacyi, z wyrażenem Patryotycznych dolegliwości przy naypierwſzey o utrzymaniu Wiary S. Katolickiey Rzymſkiey powſzechney gorliwości.

Ztamtąd názaiutrz po w Niebowſtąpieniu Pańſkim zaſłyſzawſzy tenże J.W. Generał Wielkopolſki, o wielu gromadzącey ſię Szlachcie, tu do Kaliſza, w kompanii J. W. Marſzałka Konfederackiego i wielu JchMościow Urzędnikow poſpieſzył, dokąd przyieżdzaiącym *Obviam Primores* Drogę zaieżdzali, oraz J.W. Kaſztelan Sieradzki z niektoremi Urzędnikami Woiewodztwa iuż także onegday licznie z Konfederowanego, i Kommunikacyi z záſiągnieniem Sentymentow tychtu Prześwietnych Woiewodztw żądaiącego do Áktu Konfederacyi ſwoiey, który im też i kommunikowany ieſt. Woyſka Roſſyiſkiego kilka ſet Zołnierza tu ſtoiącego, zaraz ná ten odgłos wyprowadziło ſię z Miaſta w pole za przedmieścia, gdzie przyieżdzaiącym do Miaſta J.W.W. Marſzałkowi Konfederackiemu i Generałowi Wielkopolſkiemu to Dzieło zbawienne ſzczęśliwie do ſkutku przywodzącym uczyniło Paradę całe to Corpus w Polu ſię uſzykowawſzy, i honor woienny oświadczywſzy. Wielu innych JchMoścow *obviam* z Miaſta gdy wyſzło, tudzieſz Kancelarya, Magiſtrat i Młodz Szkolna przy ſtrzelaniu z Armat i ogłoſach trąb i kotłow ná wieżach, wyſiedli z karety ci obydway Panowie i piechotą udali ſię nayprzod do Kościoła JchMcow XX. Kanonikow Regularnych, á po wyſłuchaniu Mſzy S. do Zamku, gdzie mnogą liczbę IchMścow Szlachty Obywatelow znalazſzy, którzy ieſzcze w Krotoſzynie niepiſali ſię, miał do nich z Patryotyczną energią i z przełożeniem gwałtownych potrzeb, pogrążoney Rzeczypoſpolitey, wyborną adhortacyą J.W. Generał Wielkopolſki, do piſania ſię zagrzewaiąc, a potym przeczytáć zaleciwſzy Akt Konfederacyi cały i upewniwſzy o ſkuteczney Nayiáśnieyſzey Imperatorowy JMści Protekcyi intereſſuiącey ſię o dawną i nienáruſzoną ſwobod Polſkich formę, wolność i rowność Obywatelow, gdy z applauzem i okrzykiem o niektóre przypadki, oſobliwiey reſpektem niſzczących kray niezmiernie obrotow Monetnych domawiano ſię i te dołożono, do podpiſywania ſię ná takową Konfederacyą ubiegali, á ſpytani: Ieżeli potwierdzą *unanimi Conſenſu* bydź Marſzałkiem J.W. Podkomorzego? wſzyſcy ochoczo i poſetnie *Vivat* wykrzyknęli, ná co ogien ſtrzelby w Mieście odezwał ſię, trąby i kotły, á w polu Woyſko Roſſyiſkie ſwoim także odgłoſem ſtrzelby przyświadczyło. Obrani potym i Konſyliarze Konfederacyi, do ktorego Urzędu znaczny był náciſk, á ták do przyſięgi zá-

pro-

prosżony J. W. Marszałek, wykonał onęż przed J. W. Generałem, po zábranym głosie w modestyi nieudolność swoią do tákowego ciężaru znoszenia exponuiącym. A zaś Konsyliarze niektórzy potym zaraz przed Márszałkiem, oraz Sekretarz wraz i Konsyliarz teyże Konfederacyi postanowiony JM: P. Michałowski Starosta Luchowski, drugich zaś IchMościow Konsyliarzow, ná Poniedziałek ponázaiutrz przysięgi odłożono dla czasu zpoznionego. Potym zaprosżone ná obiad to zgromadzenie u kilku wielkich Stołow częstowane, przy spełnianiu zdrowia Nayiaśnie: Imperatorowy JeyMci proteguiącey i gwarantuiącey, Nayiaśnieyszego Krola JeMści Naszego, i przytomnych JchMościow z ogniami i trąbami. Podpisywania trwały aż do wieczora i názaiutrz, gdzie przy Niedzielnym Swięcie w tymże zgromadzeniu, po Wotywie ná podziękowanie Bogu zá inspiracyą serc do iednoczenia się, ku ták zbawiennemu dla Oyczyzny Dziełu, śpiewane było *Te DEUM Laudamus* przy dawaniu *similiter* ognia w Mieście, a przez woysko Rossyskie w polu. W Poniedziałek w Grodzie założywszy sądow Generalskich Jurysdykcyą J. W. Marszałek Nadworny Koronny, w przod niżeli do przywołania spraw przyszło, reszta przysiąg JJ. Mciow Panow Konsyliarzow Konfederackich expedyowana przed J. W. Marszałkiem swoim, *tandem* przeczytany był Uniwersał tegoż J. W. Marszałka Konfederacyi i do Grodu tak tuteyszego iako i innych, wraz *ad oblatam* z Aktem Konfederacyi (: w ktorym iuż na połtora tysiąca podpisow z publicznych Powiatow znayduie się;) podany, wolność po Grodach innym Jch Mciom do podpisow rezerwuiący, ktory z Drukarni tuteyszey na osobney karcie wyńść ma.

Wyprawiona przytym przez J. W. Marszałka Konfederackiego sztafeta do Warszawy, z listem oświadczenia do J. O. Xcia J. Mci Repnina Posła pełnomocnego Rossyiskiego, z przyłączeniem oraz Instantcyi, zá kilką JchMościami tu w detencyi będącemi u Woyska Rossyiskiego, z okazyi przypadku pokłucenia się z tymże Woyskiem, ktorzy ieszcze onegday zá przeiazdem tendy J. W. Generała Wielkopolskiego, wypuszczeni z sekwestru ściśleyszego.

Nade-

Nadeszły iuż także prócz wiadomości, o Sieradzkiey Konf[e]deracyi z innych mieysc wiadomości i kommunikacye J. W. Gene[ra]łowi Wielkopolskiemu, iáko to o Krakowskiey w Jędrzeiow[ie,] Wieluńskiey, Łęczyckiey, i całey prawie Wielkiego Xięstwa L[i]tewskiego Prowincyi pomyślnie wykonanych, á z innych miey[sc] dalszych, w krotce mieć kommunikacyą spodziewa się.

3.000